

Natalia 'Natu' Przybysz, Światło nocne

Na pierwszy rzuty oka wyglądam jak chłopak
To miasto mnie nie chroni
Korzystam ze zbroi
I tylko czasami gdy jesteśmy sami
Zdejmujesz ze mnie zbroję
A ja się nie boję

Obudzić się trudno
Gdy ciemno i brudno
Kolejny dzień w raju
Wśród ludzi na haju
Znużonych ojczyzną
Karmionych łatwizną
Zakładam znów zbroję
I jestem mężczyzną

Od światła dziennego
Wole światło nocne
Od światła dziennego
Wole światło nocne

Komiczne i smutne
Cielesność przez lustrem
Gdy w akcji przetrwania wybierasz ubrania
Popłynemy daleko
Za tęcze, za dekolt
Spotkamy tam Jezusa
On będzie kobietą

Od światła dziennego
Wole światło nocne
Od światła dziennego
Wole światło nocne